

Nowe technikum w Kaliszu stawia na edukację technologów drewna

SZKOLNICTWO | Rozmowa z ks. dr. Adamem Kraską, dyrektorem Zespołu Szkół Technicznych Diecezji Kaliskiej

Jednym z głównych celów otwartego we wrześniu 2017 r. Zespołu Szkół Technicznych Diecezji Kaliskiej jest współpraca z lokalnymi firmami i fabrykami. Placówka kształci m.in. technologów drewna, tak poszukiwanych na rynku pracy.

Katarzyna Orlikowska

GPD Młodzież niechętnie uczy się w szkołach branżowych, wiele placówek związanych ze szkolnictwem zawodowym cierpi na niedobór kandydatów i prędkiej zamyka się klasy czy nawet szkoły branżowe niż je otwiera. Skąd zatem zrodził się pomysł, aby otworzyć technikum, w którym jednym z kierunków jest technologia drewna?

Adam Kraska: Pomysł na założenie technikum wypłynął tak naprawdę od przedsiębiorców i fabryk – głównie z branży drzewnej i meblarskiej, których wiele działa na terenie naszej diecezji. Wszystkie one borykają się z dużymi brakami kadrowymi. Zaś na obszarze diecezji kaliskiej funkcjonuje obok naszej tylko jeszcze jedna szkoła – w Ostrzeszowie, która kształci technologów drewna. Stąd ksiądz biskup Edward Janiak postanowił powołać nasz Zespół Szkół Technicznych Diecezji Kaliskiej, który rozpoczął działalność we wrześniu 2017 roku. Obecnie mamy trzy pierwsze klasy, a młodzież kształcimy w następujących specjalnościach: technik informatyk, technik mechatronik, technik technologii drewna. W przyszłym roku w ofercie znajdzie się również kierunek: technik fotografii i multimedialny.

GPD Miasto nie było zainteresowane otwarciem takiego technikum?

A.K.: Kalisz poświęca rozwojowi szkół branżowych bardzo dużo uwagi. Przedsiębiorcy wywierają bowiem nacisk na władarzy miasta, gdyż w fabrykach, na produkcji, nie ma komu pracować. Żeby być jak najbardziej atrakcyjnym na rynku edukacyjnym, nie ograniczamy się jedynie do nauki zawodu technologa drewna, ale także – jak już wspomnieliśmy – informatyka i mechatronika. Zwłaszcza ten drugi kierunek powiązany jest mocno z branżą meblarską, gdyż uczymy m.in. programowania czy obsługi maszyn sterowanych numerycznie, które stanowią wyposażenie każdej większej fabryki.

GPD Czy trudno było pozyskać uczniów do pierwszych klas pierwszego rocznika szkoły?

A.K.: Otworzenie naszej szkoły było trochę porwaniem się z motyką na słońce, ale po tych 7 miesiącach uważam, że było warto. Rozpoczęcie działalności nowej placówki edukacyjnej w Polsce i przyciągnięcie do niej uczniów pierwszego rocznika jest trudne z tego prozaicznego powodu, że nie ma o takiej placówce opinii, które dla większości uczniów i rodziców są kluczowe przy wyborze szkoły. Dlatego uważam za nasz wielki sukces, że obecnie w trzech pierwszych klasach ZST uczy się 66 uczniów, w tym 18 w klasie technolog drewna. Podkreślę, że mamy przy szkole również internat,



– Jako placówka edukacyjna chcemy zaoferować młodemu człowiekowi to, co najbardziej przyda mu się w życiu, czyli wykształcenie techniczne na wysokim poziomie i szybką możliwość znalezienia atrakcyjnej pracy w nowoczesnych zakładach i fabrykach – mówi ks. Adam Kraska.

gdzie obecnie mieszka 15 uczniów. Dlatego do naszej szkoły możemy przyjąć młodzież z całej Polski, zwłaszcza że koszt internatu za miesiąc to zaledwie 250 zł z pełnym wyżywieniem.

GPD Wspomniał ksiądz, że potrzebę powstania w Kaliszu technikum drzewnego zgłaszały firmy z naszej branży. A więc pewnie oferują one teraz wsparcie warsztatowe czy w postaci praktyk dla waszych uczniów.

A.K.: Obecnie program klas pierwszych obejmuje jedynie zajęcia teoretyczne, a zajęcia praktyczne zaczynają się od klasy drugiej. W ramach warsztatów szkolnych będziemy prowadzić zajęcia z obróbki ręcznej i renowacji, natomiast pozostałe lekcje w ramach zajęć praktycznych będziemy przeprowadzać w okolicznych fabrykach. Podjęliśmy decyzję,

że zajęć praktycznych nie będziemy przeprowadzać przy szkole, gdyż nawet wydając miliony na warsztaty, nie odwzorujemy nigdy środowiska pracy czy kultury organizacyjnej panującej w fabryce. Uważamy, że nie ma sensu tworzyć przyszkolnych minifabryk, kiedy tak naprawdę więcej uczniowie doświadczą w zakładach pracy, które są chętne do tej współpracy. Jest to w tej chwili najlepszy pomysł. Ponadto nowa ustawa programowa jest również – tak jak nasza szkoła – nastawiona na to, aby uczniowie jak najwięcej kontaktu mieli z producentami i fabrykami. Na razie jeszcze nie podpisaliśmy umowy, ale fabryka Comforty (COM40) spod kaliskich Skalmierzyc – będąca jednym z większych producentów mebli tapicerowanych w kraju – daje nam duże możliwości w zakresie prowadzenia zajęć praktycznych, jak i praktyk dla uczniów. Niewykluczone, że stworzymy też klasę patronacką tej firmy. Oprócz Comforty w ramach zajęć praktycznych planujemy współpracę z takimi firmami, jak: Meblex z Kalisza – producent mebli tapicerowanych, Sklejka-Eko z Ostrowa Wlkp. czy Fabryka Mebli Bodzio i Deftrans. Wie pani doskonale, że przemysł drzewny i meblarski rozwijają się w naszym kraju tak prężnie i są rynkiem pracy tak chłonnym, że każdy absolwent naszej szkoły znajdzie od ręki pracę, a każdy zakład stolarski czy fabryka mebli przyjmuje z ochotą praktykantów. Naszym zadaniem jako placówki edukacyjnej jest zorganizowanie tych zajęć i praktyk w sposób najlepszy dla naszej młodzieży.

GPD Czy w planach jest otworzenie także szkoły zawodowej, czyli szkoły branżowej I stopnia?

A.K.: Póki co zostajemy przy samym technikum, gdyż uważamy, że uczeń, który przyjdzie do naszej szkoły, już po zdaniu pierwszej specjalizacji zdobywa takie uprawnienia jak po szkole zawodowej. Jednocześnie nie zamyka się dla niego perspektywa dalszej edukacji, gdyż może zrobić drugą specjalizację jako technolog, a następnie zdać maturę i iść na studia. Zwłaszcza że nasza szkoła posiada patronat Wydziału Technologii Drewna Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu i podpisała porozumienie o współpracy edukacyjno-zawodowej z Państwową Wyższą Szkołą Zawodową im. Prezydenta Stanisława Wojciechowskiego w Kaliszu. Obecnie edukacja w ZST trwa 4 lata, ale kiedy za 2 lata przyjdą absolwenci klas ósmych szkół podstawowych, to nauka potrwa, tak jak przed reformą, 5 lat. Natomiast, skoro już o planach mówimy, to przede wszystkim chcemy mocno zaistnieć na rynku edukacyjnym oraz rozwijać kierunki kształcenia związane z innymi zawodami, gdyż zaznaczę, że wiele firm z różnych branż zgłasza się do nas z potrzebą kształcenia w swoich zawodach. Ponadto myśląc o planach,

będziemy stawiać na poziom edukacji. Już teraz zatrudniamy wykwalifikowaną kadrę, którą sami dobieramy. Oprócz kształcenia branżowego stawiamy też np. na naukę języków obcych. Obok obowiązkowego języka angielskiego oferujemy do wyboru język włoski, hiszpański i niemiecki.

GPD Czy w związku z tym, że technikum jest szkołą diecezjalną, jest ono placówką katolicką?

A.K.: To nie jest typowa szkoła katolicka, ale oczywiście kładziemy akcent na wartości chrześcijańskie. Religia jako przedmiot szkolny jest obowiązkowa, ale poza tym to normalna bezpłatna szkoła o uprawnieniach szkoły publicznej, z tym wyjątkiem, że organem prowadzącym nie jest samorząd, miasto czy starostwo, tylko diecezja. Jesteśmy nawet w stanie przyjąć uczniów niewierzących pod warunkiem, że akceptują oni statut naszej szkoły.

GPD Czego tak młodej placówce najbardziej obecnie brakuje?

A.K.: Warunki lokalowe w szkole są bardzo dobre, gdyż funkcjonujemy w nowym budynku Centrum Józefologicznego w Kaliszu. Budynek jest bardzo duży, a że nie był w pełni wykorzystywany, to jego część zaadaptowaliśmy na potrzeby naszego ZST. W marcu złożyliśmy projekt do ministerstwa o dofinansowanie na budowę sali gimnastycznej, która będzie połączona ze szkołą i której budowę planujemy sfinalizować w ciągu dwóch lat. Obecnie tworzymy dwie nowoczesne sale komputerowe po 24 stanowiska, o poziomie wyposażenia, którego nie ma w Kaliszu. Organizujemy też salę dla mechatroników ze specjalistycznymi stanowiskami i makietami edukacyjnymi. Wszystkie firmy, które chciałyby nam pomóc w ich wyposażeniu czy doposażeniu warsztatów, zapraszamy do współpracy.

GPD Czy w przypadku dużego zainteresowania ze strony uczniów, ZST jest gotowe na otwarcie większej liczby klas w nowym roku szkolnym?

A.K.: Jesteśmy w stanie otworzyć nawet dwa oddziały kształcące technologów drewna, jednak nie zapominajmy, że największym problemem jest przekonać młodzież do tego, że technolog drewna to przyszłościowy i nowoczesny zawód. Aktualny barometr zawodów na 2018 rok wskazuje stolarza jako zawód pożądanym na rynku pracy – zapotrzebowanie na osoby z takim wykształceniem jest ogromne, dlatego warto uczyć się tego fachu. Jako placówka edukacyjna chcemy zaoferować młodemu człowiekowi to, co najbardziej przyda mu się w życiu, czyli wykształcenie techniczne na wysokim poziomie i szybką możliwość znalezienia atrakcyjnej pracy w nowoczesnych zakładach i fabrykach.

GPD Dziękuję za rozmowę. ○

REKLAMA